Dzień Dobry.

Witam wszystkie dzieci.

Temat dzisiejszych zajęć to: „Zdrowie na wiosnę” oraz porozmawiamy sobie o przygotowaniach do Świąt Wielkanocnych.

* Zaczniemy od ćwiczeń gimnastycznych.
* „Poranek na wsi” – dzieci leżą na brzuchu z rękami pod głową, na wybrany dźwięk rozprostowują ręce i unoszą je wraz z nogami nad podłogę.
* „Koty się budzą” – klęk podparty, dolny odcinek kręgosłupa „wpychamy” mocno w podłogę, aby stał się w tym miejscu wklęsły. Głowę podnosimy. Na hasło „koci grzbiet” górny odcinek kręgosłupy „wypychamy” w górę tak, aby powstał swego rodzaju garb, głowę chowamy między ramionami.
* „Koniki” – bieg po obwodzie koła (uderzanie piętami o pośladki).
* „Sadzimy w polu” – pozycja stojąca w rozkroku, skłon do prawej nogi, wyprost, skłon do lewej nogi, wyprost. Powtórzenie 4 razy.
* „Króliki skaczą” – przeskakiwanie nad maskotką z prawej strony na lewą i z powrotem.
* Posłuchajcie wiersza- „Na zdrowie” Barbara Lewandowska

Doktor rybka niech nam powie  
Jak należy dbać o zdrowie!  
Kto chce prosty być jak trzcina,  
Gimnastyką dzień zaczyna!  
  
Całe ciało myje co dzień  
Pod prysznicem, w czystej wodzie.  
Wie, że zęby białe czyste  
Lubią szczotkę i dentystę!  
  
Pije mleko, wie, że zdrowo  
Chrupać marchew na surowo.  
Kiedy kicha czysta chustka  
Dobrze mu zasłania usta.  
  
Chcesz, to zobacz, jak jeść jabłka  
Na obrazku bez zarazków.  
  
Rób tak samo, bo chcesz chyba  
Tak zdrowy być jak ryba.

* Odpowiedzcie na pytania: Co trzeba robić, żeby być zdrowym? Dlaczego wiosna zachęca nas do dbania o zdrowie? Dzieci udzielają odpowiedzi na podstawie wiersza i własnej wiedzy.
* Mam nadzieję, że znaliście odpowiedzi na pytania. Pamiętacie robiliśmy akademię o zdrowiu, więc wiecie bardzo dużo zasadach dbania o zdrowie.
* Proszę abyście wykonali plakat o zdrowiu z materiałów, które macie w domu, np. gazety, kolorowy papier, bibuła, kredki, mazaki- wyślijcie mi zdjęcia na naszą stronę- na czwartek
* Posłuchajcie opowiadania Postarajcie się zapamiętać, kogo budziło słońce i w jakiej kolejności.
* Bajeczka wielkanocna Agnieszka Galica

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

− Jeszcze chwilkę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

− Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

− Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i  przewiązało czerwoną kokardką.

− Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruździe pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę. − Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a  co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.

− Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

− Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

− Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

− Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś. A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzeń-dzeń, dzeń-dzeń. Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

Co to? Co to? – pytał Zajączek.

− Dlaczego tak dzwoni? – piszczał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

− To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek

Dzwoni dzwonkiem Baranek,

A Kurczątko z Zającem

Podskakują na łące.

Wielkanocne Kotki,

Robiąc miny słodkie,

Już wyjrzały z pączka,

Siedzą na gałązkach.

Kiedy będzie Wielkanoc Wierzbę pytają.

* Porozmawiajcie z rodzicami: Kogo najpierw obudziło słońce? Kto był drugi? Kto – trzeci? Dlaczego słońce budziło bazie, kurczaczka, zajączka i baranka? Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami? Jak przygotowujemy się do świąt Wielkanocnych? Jakie znacie tradycje świąt Wielkanocnych?
* Jutro znów będziemy rozmawiać o świętach Wielkanocnych i tradycjach z nimi związanych.
* Proszę wykonać Z Karty Pracy3 str.34 i 40- dokończyć obrazki.
* Wykonać zadania z literką „G” z kart „Kropki, kreski, litery”.

Dziękuję za udział w zajęciach.